



Trzy dni w Krakowie





*Szanowni Państwo,
Serdecznie zapraszam do odwiedzenia Krakowa, który
w każdym dniu roku potwierdza swoje zasłużone miejsce
wśród najpiękniejszych, najciekawszych i najmodniejszych
miast na świecie.*

Jacek Majchrowski

Prezydent Miasta Krakowa

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'J. Majchrowski'.



TRZY DNI W KRAKOWIE

Często zdarza się turyście, że musi zwiedzić w kilka godzin miejsce, na obejrzenie którego warto przeznaczyć tydzień. Albo w trzy dni – miasto, którego bliższe poznanie wymaga miesięcy. Przyjezdny zdaje się wtedy na wskazówki przypadkowych doradców lub pośpiesznie wertuje przewodnik, bo nawet te opatrzone tytułem „Weekend w...” rzadko liczą mniej niż sto stron drobnym drukiem. Wędrowiec próbuje zatem „zatrzymać czas”, fotografując lub filmując, i miota się w pośpiechu, żeby to, co najważniejsze, choćby z daleka – ale wszystko! – zobaczyć. Takie zwiedzanie pozostawia mgliste, przyćmione zmęczeniem wspomnienia i uczucie niedosytu.

Dlatego zatem przygotowaliśmy dla odwiedzających nasze miasto tę broszurkę? Nie obiecujemy, że zaopatrzony w nią przybysz zdoła w ciągu trzech dni dogłębnie zwiedzić Kraków. Turysta ma tutaj przecież bardzo wiele do poznania: mnogość zabytków tworzących historyczną tkankę miasta, bogate życie artystyczne i kulturalne, magiczną atmosferę, która sprawia, że zabiegani mieszkańcy i przyjezdni mają niezliczone okazje, aby zwolnić, przystanąć, popatrzeć... Jednocześnie Kraków jest być może jedynym spośród znanych miast historycznych, w którym nawet krótka wizyta może przysporzyć wielu wrażeń i uczucia pełnej, nieklamanej satysfakcji.

I to właśnie chcemy Państwu zaproponować. Takie spojrzenie na Kraków, które pozwoli poczuć atmosferę miasta, chwilami leniwą, chwilami pełną wydarzeń, ale zawsze wyjątkową. Spróbujmy zatem wspólnie przyjrzeć się Krakowowi, sprawdzić, jak najciekawiej spędzić tu tytułowe trzy dni – i przekonać się, dlaczego będziemy tu wracać.



DOJAZD I KLIMAT

Do Krakowa dojechać nietrudno – zawsze leżała na przecięciu ważnych szlaków handlowych, na styku kultur i politycznych wpływów, a dziś uznawany jest za najważniejszy w Polsce cel turystycznych wyjazdów. Sieć połączeń kolejowych, drogowych i lotniczych, Balice – drugie co do wielkości i liczby pasażerów lotnisko w kraju – to wszystko sprawia, że Kraków jest jednym z najłatwiej dostępnych miast w tej części Europy. Kolejne udogodnienia – od autostrady A4 poprzez atrakcyjne połączenia ze światem zapewnione przez tanie linie lotnicze, aż po specjalną linię kolei dowożącą podróżnych z Balic do centrum miasta i rozwiniętą sieć komunikacji miejskiej – otwierają szereg możliwości przed turystami przybywającymi tu z bliższych i dalszych zakątków świata. Ich pobyt w Krakowie może wyglądać rozmaicie, nie tylko w związku z celem przyjazdu czy miejscem zakwaterowania, ale także zależnie od pogody, dnia tygodnia i pory roku (zimną temperaturą w Polsce spada tu niekiedy poniżej -20°C , latem upały często przekraczają 30°C).

Warto pamiętać, że Kraków jest stolicą Małopolski – wyżynnego, w części górzystego regionu z licznymi miejscowościami uzdrowskowymi, rekreacyjnymi i agroturystycznymi. Zarówno latem, jak i zimą wizytę w mieście łatwo więc połączyć z wypoczynkiem w górach.

MIESZKAĆ WYGODNIE

Kraków dysponuje najlepszą w Polsce bazą turystyczną dostosowaną do potrzeb turystów o różnej zasobności portfela. W samym centrum i jego bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się kilkadziesiąt hoteli o wysokim standardzie, w tym należących do największych światowych sieci. Z drugiej strony – jest tu wiele kameralnych obiektów usytuowanych tuż przy Rynku Głównym, pozwalających rozpocząć zwiedzanie natychmiast po śniadaniu. Bogata oferta hosteli oraz apartamentów, ciesząca się popularnością zwłaszcza na krakowskim Kazimierzu, pozwala na znalezienie niedrogiej oferty o każdej porze roku. Niemal we wszystkich tych miejscach dostępny jest bezpłatny Internet – podobnie jak w licznych krakowskich kawiarniach i restauracjach – zaś na wybranych obszarach miasta można za darmo korzystać z bezprzewodowej łączności zapewnionej przez samorząd Krakowa („hotspot Cracovia”). Dodatkową pomoc w samodzielnym zwiedzaniu miasta stanowią udostępniane tu bezpłatnie aplikacje na telefon komórkowy (dla urządzeń z modułem GPS oraz z technologią bluetooth). Odgrywają one ważną rolę także na nowatorskiej w Polsce trasie – Drodze Królewskiej dla Niepełnosprawnego Turysty – wyposażonej w udogodnienia dla turystów z dysfunkcjami ruchu oraz niewidomych i niedowidzących. Standardowo wszelkie tego rodzaju usługi dostępne są co najmniej w 2 językach (polskim i angielskim). Warto dodać, że ze względu na niespotykaną nigdzie indziej koncentrację atrakcji turystycznych, odległość między nimi (w obrębie Starego Miasta i Kazimierza) łatwo przemierzyć spacerowym krokiem, zaś w razie takiej konieczności gęsta sieć tramwajowa zapewnia możliwość szybkiego przemieszczenia się z punktu do punktu – w godzinach szczytu zwykle skuteczniej niż z pomocą taksówki. Znajdujące się na kluczowych przystankach automaty do sprzedaży biletów są również nośnikami aktualizowanej na bieżąco podstawowej informacji turystycznej.

Wszelkie szczegółowe pytania warto zadać w jednym z rozszaniach w całym mieście punktów informacji turystycznej InfoKraków.

www.krakow.travel • www.infokrakow.pl

Makieta dotykowa



» RYNEK GŁÓWNY

Największy średniowieczny plac Europy ma wymiary 200 m na 200 m. Jego wielkość i zachowany do dziś autentyczny układ architektoniczno-urbanistyczny czynią go miejscem wyjątkowym w skali światowej. W 2005 roku krakowski Rynek zajął pierwsze miejsce w pierwszym globalnym rankingu „Najlepszych Rynków Świata” organizacji Project for Public Spaces, która od 30 lat prowadzi działania na rzecz rewitalizacji miejskich przestrzeni publicznych.

Rynek Główny i sieć tworzących Stare Miasto ulic wytyczone zostały w roku 1257 podczas lokacji miasta na prawie magdeburskim. Do dziś przetrwały usytuowane centralnie na Rynku Sukiennice (dawniej i współcześnie miejsce handlu, a od ponad stu lat najpierw główna siedziba, a potem jeden z oddziałów Muzeum Narodowego w Krakowie), malutki kościółek św. Wojciecha (miejsce ważnych odkryć archeologicznych), samotna wieża wyburzonego w XIX w. ratusza i oczywiście jeden z symboli Krakowa – kościół Mariacki – z wyrastającymi ponad miasto strzelistymi wieżami. Tutaj dzieło swego życia – monumentalny ołtarz przyciągający codziennie tysiące turystów – stworzył norymberski mistrz Wit Stwosz. Z Rynkiem wiąże się część krakowskich legend i tradycji oraz wiele wydarzeń historycznych. Do nich nawiązują

Największy średniowieczny plac Europy ma wymiary 200 m na 200 m. Jego wielkość i zachowany do dziś autentyczny układ architektoniczno-urbanistyczny czynią go miejscem wyjątkowym w skali światowej.



Rynek jest miejscem spotkań – letnich festiwali, koncertów, targów, prezentacji i zabawy sylwestrowej. Krakowianie umawiają się często „pod Adasiem”, czyli pod pomnikiem Adama Mickiewicza.

np. hejnał grany co godzinę z jednej z wież mariackich, czerwcowy pochód Lajkonika, intronizacja Króla Kurkowego czy grudniowy konkurs szopek. Niemal wszystkie kamienice i pałace wokół Rynku to kilkusetletnie obiekty zabytkowe. Mieszczą się w nich m.in.: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa i Międzynarodowe Centrum Kultury, księgarnie i sklepy, restauracje i kawiarnie.

Warto zwrócić uwagę na frontony, portale, okna i dachy kamienic, zaś we wnętrzach nietrudno trafić na świetnie zachowane bądź pieczołowicie odtworzone detale architektoniczne. Do zatrzymania się zachęca otaczający plac wianuszek kawiarnianych i restauracyjnych ogródków. Niektóre działają niemal cały rok, z krótką przerwą w okresie najostrejszych mrozów, od rana do późnego wieczora. Zimą bywalcy przenoszą się do charakterystycznych dla centrum Krakowa piwnic, gdzie dodatkowo można wysłuchać koncertu – z reguły jazzowego, bo też i zastąpił sobie Kraków na miano stolicy polskiego jazzu. Kwitnie tu również wieczorno-noce życie klubowe – mamy przecież w mieście ponad 200 000 studentów.

We wrześniu 2010 r. pod płytą Rynku Głównego otwarto, zajmujące powierzchnię blisko 4 tysięcy metrów kwadratowych, podziemne muzeum z trasą turystyczną na głębokości 4 metrów, prezentującą nowoczesną, multimedialną ekspozycję pt. „Śladami europejskiej tożsamości Krakowa”. Wystawa bije rekordy frekwencji, a samo otwarcie zwyciężyło w plebiscycie na wydarzenie historyczne 2010 r. w Polsce.





Dziedziniec Collegium Maius

SPACER 2

TRZY DNI W KRAKOWIE

» STARE MIASTO

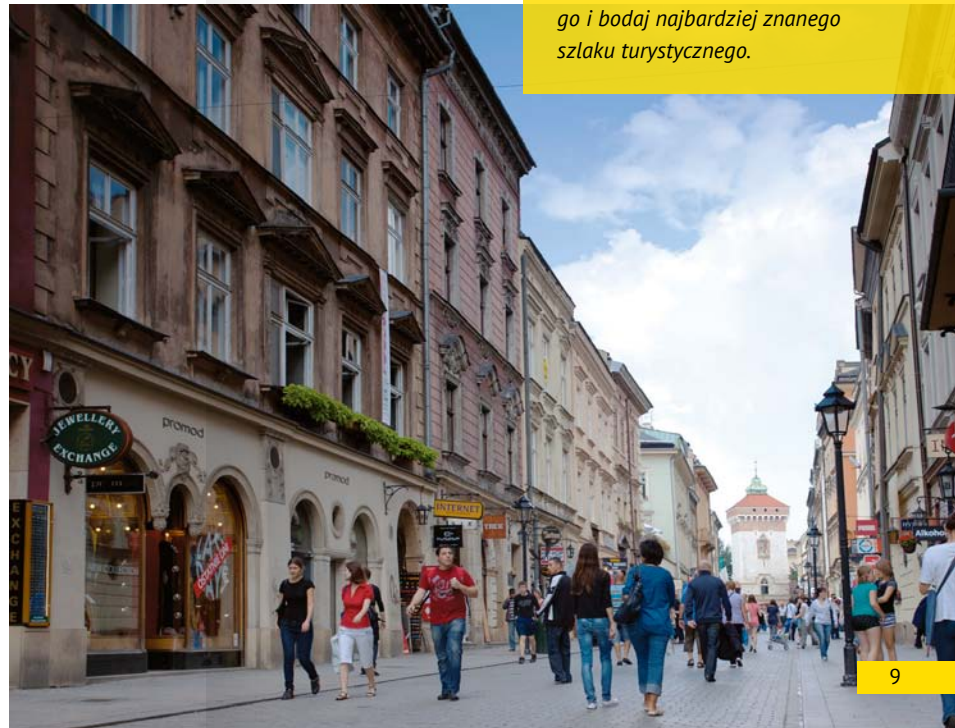
Wróćmy do układu miasta, bo to on w dużym stopniu decyduje o atmosferze Krakowa. Za ścisłe centrum przyjęto się uważać przestrzeń zamkniętą Plantami – pasem zieleni i zarazem miejskim parkiem – sięgającymi od Barbakanu w obie strony aż po wawelskie wzgórze, i układającymi się w nieregularny ował, nieco wydłużony w stronę Wisły. Planty powstały w XIX wieku w miejscu zburzonych murów miejskich otaczających stary Kraków. Na obszarze o wymiarach 1500 na 800 m, gdzie niemal każdy budynek jest zabytkiem, mieści się kilkadziesiąt muzeów i galerii, kilkanaście kościołów, teatry, kina, księgarnie i antykwariaty, galerie handlowe i całe ulice sklepów, setki kawiarni, restauracji i pubów. Wszystko to kojarzy się nieodparcie z małym miastem, nic zatem dziwnego, że turystów często zaskakuje wielkość aglomeracji krakowskiej, liczącej blisko 1,5 mln mieszkańców (samo miasto – ponad 750 tys.).

To szlak historyczny, legendarny, związany z okresem największej świetności dawnej polskiej stolicy.

Tak ścisłe ograniczenie przestrzenne centrum miasta ułatwia zwiedzanie. Najdłuższa linia prosta, jaką można wytyczyć w obrębie Plant, biegnie niemal dokładnie wzdłuż Drogi Królewskiej – najstarszego i bodaj najbardziej znanego szlaku turystycznego. Prowadzi od kościoła św. Floriana przy placu Jana Matejki, przez Bramę Floriańską. Tu, w jedynym dobrze zachowanym fragmencie potężnych murów obronnych, mieści się Arsenał – dziś część Muzeum Książąt Czartoryskich, Oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie. Dalej trasa wiedzie ulicą Floriańską do Rynku, a następnie Grodzką i Kanoniczną do Zamku Królewskiego na Wawelu.

Najdłuższa linia prosta, jaką można wytyczyć w obrębie Plant, biegnie niemal dokładnie wzdłuż Drogi Królewskiej – najstarszego i bodaj najbardziej znanego szlaku turystycznego.

Ulica Floriańska



» WAWEL

Do przestawnego wawelskiego wzgórza dochodzi się zwykle krótką i wąską ulicą Kanoniczą. To jedna z najważniejszych, najstarszych i najpiękniejszych ulic miasta, o wyglądzie niezmiennym od stuleci; autentyczna, a przy tym żywa. Kanonicza jest przykładem korzystnych zmian zachodzących w Krakowie w ostatnich latach: kompleksowe renowacje i przedsięwzięcia konserwatorskie odstaniają niejako warstwami prawdziwe piękno.

A w zamkowych wnętrzach czekają jeszcze wystawy, które zwiedzić trzeba koniecznie: królewskie komnaty, kolekcja wschodniej sztuki i trofeów wojennych, unikalny zbiór flamandzkich arrasów, a także archeologiczne odkrycia świadczące o ponadtysiącletniej obecności chrześcijaństwa na polskich ziemiach.



Zwiedzenia wymaga także katedra z królewskimi grobami, przy których patrzy na nas historia Polski.



Zwiedzenia wymaga także katedra z królewskimi grobami, przy których patrzy na nas historia Polski. Ogromny dzwon Zygmunta bije tylko przy okazji najdonioślejszych dla kraju i miasta wydarzeń. Pół dnia z trudem wystarczy, żeby to wszystko pobieżnie obejrzeć. Ale nawet gdyby przyszło przełożyć zwiedzanie Wawelu do następnej, dłuższej wizyty w Krakowie, warto choćby wieczorem wejść w zamkowe mury – bramy są otwarte znacznie dłużej niż wystawy – i obejrzeć rzadkiej piękności dziedziniec arkadowy, katedrę, spojrzeć na Wisłę i na stojący na drugim brzegu niezwykły budynek Muzeum Manggha. Pomieszczono w nim japońskie dzieła sztuki zebrane przez jednego z najsympatyczniejszych europejskich kolekcjonerów, Feliksa „Mangghę” Jasieńskiego. Po zejściu nad brzeg rzeki zobaczymy rzeźbę smoka wawelskiego i wejście do smoczey jamy – ulubiony cel rodzinnych spacerów. W tym miejscu w czerwcu, w okolicach nocy świętojańskiej, odbywają się tradycyjne Wianki – wielka impreza plenerowa o prastarym pogańskim rodowodzie.

Spojrzenie na plan śródmieścia przekonuje, że teren objęty murami zamku jest pod względem wielkości porównywalny z powierzchnią Rynku Głównego.



Dzisiaj można już mówić o odrodzeniu i o nowym obliczu dzielnicy.

SPACER 4

TRZY DNI W KRAKOWIE

» KAZIMIERZ

Od lat wszystkie mapy centrum Krakowa, obok obszaru zamkniętego Plantami, obejmują również Kazimierz – dawniej odrębne miasto, dziś nieodległą dzielnicę, do której trafiamy schodząc z wawelskiego wzgórza. Po tragedii II wojny światowej i eksterminacji Żydów przez nazistowskiego najeźdźcę Kazimierz opustoszał i przez dziesięciolecia popadał w ruinę.

O obecnym burzliwym rozwoju tej części miasta przesądziły zmiany ustrojowe z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. Kazimierz znalazł się na ekranach kin dzięki Stevenowi Spielbergowi, który tutaj kręcił – nagrodzoną licznymi Oscarami – *Listę Schindlera*. Sławny na cały świat Festiwal Kultury Żydowskiej, organizowany od początku lat dziewięćdziesiątych, z założenia koncentruje się na historii i tradycjach mieszkających tu niegdyś ludzi: w jego ramach odbywają się koncerty, warsztaty, wykłady i wystawy. Dzisiaj można już mówić o odrodzeniu i o nowym obliczu dzielnicy.

Z każdego zakątka Kazimierza przemawia do nas krakowska historia – historia polskich Żydów. Odczuwa się ją w układzie wąskich ulic i placów targowych, w małych kamienicach, synagogach i żydowskich cmentarzach.

Kluczem do zrozumienia dzisiejszej popularności Kazimierza jest jego niezwykła, odwieczna tolerancja: w tym miejscu od wieków funkcjonowały zgodnie dwa narody i dwie wielkie religie – to tutaj niedaleko od synagog wyrastają kościoły św. Katarzyny i Bożego Ciała, zaś celem procesji w dniu św. Stanisława jest kościół oo. Paulinów „Na Skalce”.

W kawiarniach, klubach i galeriach zbierają się wszyscy ci, dla których Rynek i okolice stały się zbyt „turystyczne”. Każdy odkrywa dla siebie niezwykły charakter Kazimierza – z ekskluzywnymi hotelami i restauracjami sąsiadują wciąż pracowicie rzemieślnicze, choćby kaletnicze, cholewkarskie czy grawerskie. Żeby tego doświadczyć, warto wybrać się na spacer w okolice placu Nowego, ulicami Miodową i Józefa, zwiedzić ulicę Szeroką – gdzie co roku odbywa się finałowy koncert Festiwalu Kultury Żydowskiej. Kazimierz jest też miejscem szczególnie cenionym przez wszystkich miłośników antyków i staroci. Tutaj, na placu Nowym (a także pod niedaleką Halą Targową na Grzegórkach), odbywają się targi staroci.

W 2010 roku w miejscu dawnego mostu Podgórskiego i z wykorzystaniem jego pozostałości – przyczółków na obu nabrzeżach Wisły – otwarto kładkę o. Laetusa Bernatka umożliwiającą pieszym i rowerzystom szybką przeprawę z Kazimierza na Podgórze. W ten sposób nazwa ulicy Mostowej na Kazimierzu odzyskała swoje dawne, dosłowne znaczenie, a efektowna kładka stała się symbolem coraz bliższych związków między dzielnicami po obu stronach Wisły.



» PODGÓRZE

Małowniczo położone u stóp Krzemionek – białych, wapiennych skał – Podgórze było niegdyś prawobrzeżną częścią miasta Kazimierza. W 1784 roku Uniwersał cesarza Austrii Józefa II ogłosił Podgórze Wolnym Królewskim Miastem.

Wielonarodowościowe, tolerancyjne społeczeństwo Podgórza przyciągało w swe progi przedsiębiorców, fabrykantów i rzemieślników, służących swymi umiejętnościami i wiedzą rozwojowi miasta, budujących jego sławę „perły w pierścieniu gmin otaczających Kraków”. Tak na początku XX w. nazwał Podgórze Juliusz Leo, ówczesny prezydent Krakowa: to dzięki jego zabiegom połączenie Krakowa z Podgórzem stało się faktem 4 lipca 1915 roku. II wojna światowa odbiła się tragicznym piętnem na historii Podgórza i jego mieszkańców. Dopiero ostatnie dekady były dla Podgórza łaskawsze, przynosząc jego powolny renesans i przebudzenie.

Pieszno-rowerowa kładka przez Wisłę jest najlepszym sposobem na dostanie się do serca dzielnicy: z perspektywy kładki z prawej strony dominuje najbardziej charakterystyczna (z dwoma wykuszami) z podgórskich kamienic – nazywana „Aleksandrowicz” lub „paryską” (1906). Po lewej stronie w nowoczesną bryłę nowo powstałego Muzeum Tadeusza Kantora wkomponowano budynek dawnej podgórskiej elektrowni (1900), najstarszego takiego obiektu na terenie obecnego Krakowa. Podgórze pozostaje kameralne, zielone, przepięknie atmosferą małego miasta i zarazem tajemniczości. Potwierdzeniem niech będzie choćby neogotycka sylweta kościoła św. Józefa w Rynku Podgórskim: budynek wydaje się monumentalny, jest to jednak zastawa złudzenia optycznego wynikającego z niezwykłego, trójkątnego kształtu placu. Jednym z najwspanialszych osiągnięć Podgórza jest słynny Park im. Wojciecha Bednarskiego, założony na dnie dawnego kamieniołomu przez dyrektora tutejszej szkoły i społecznika. To jeden z pierwszych w Europie przykładów rekultywacji terenów poprzemysłowych. Sąsiedztwo parku to wspiane wille i ogrody czyli część Podgórza zaprojektowana jako „miasto – ogród”.



Turyści przybywają tu, zafascynowani nie tylko licznymi świadectwami historii, ale także odmiennością Podgórza i jego urokliwymi zakątkami: wielu z nich właśnie tutaj chce wypić swoją poranną kawę.

Niedaleko stąd do symbolu historii Podgórza – Wzgórza Lasoty. U jego stóp znajduje się zabytkowy Stary Cmentarz Podgórski, założony ok. 1790 roku. Na wzgórzu zaś stoi tajemniczy kościółek św. Benedykta z XI w., nawiedzany ponoć przez księżniczkę, która za swe grzechy i okrutne rządy do dziś nie zaznała spoczynku. Z kościółkiem sąsiaduje unikalny budynek austriackiego fortu 31 „Św. Benedykt” w kształcie wieży artyleryjskiej. Stąd widać już także kopiec Krakusa (ok. VII wiek n.e.), przez wieki uważany za mogiłę legendarnego założyciela Krakowa. Ze szczytu kopca można podziwiać panoramę miasta – a w pogodny dzień ujrzeć Tatry. Natomiast u stóp kopca znajduje się nieczynny już kamieniołom Libana, w latach II wojny światowej hitlerowski obóz pracy przymusowej dla Polaków (Baudienst). Tutaj kręcono obozowe sceny *Listy Schindlera* S. Spielberga; wciąż także można tu znaleźć pozostałości filmowych dekoracji – m.in. obozową drogę wyłożoną replikami macew.

Pomników tragicznej historii jest w Podgórzu więcej: plac Bohaterów Getta był świadkiem powstania i kolejnych etapów likwidacji getta, założonego przez niemieckich nazistów (1941-43). Tutaj mieści się „Apteka pod Orłem” – dziś muzeum – w której pracował Tadeusz Pankiewicz: odznaczony medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” Polak dobrowolnie mieszkający i pracujący w getcie, wspierający prześladowaną ludność żydowską, autor wspomnień „Apteka w getcie krakowskim”. Kontynuacją historii getta był hitlerowski obóz koncentracyjny „Płaszów”, funkcjonujący w latach 1942-1945. Przy ul. Kamieńskiego widnieje bryła pomnika „Wyrwanych Serc”, upamiętniającego ofiary obozu. Natomiast w dawnym budynku administracji fabryki Oskara Schindlera przy ul. Lipowej 4 ulokowano dziś oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa prezentujący życie miasta pod nazistowską okupacją. Interaktywna wystawa „Kraków – czas okupacji 1939-1945” przyciąga rokrocznie wielotysięczne tłumy zwiedzających.

Więcej na:
www.podgorze.pl

W miejscu dawnych baraków, w których przebywali uratowani przez Schindlera Żydzi i w miejscu dawnych hal fabrycznych otwarto w 2011 roku MOCAK Muzeum Sztuki Współczesnej.





**CENTRUM KRAKOWA
KRAKOW CITY CENTRE**

- ulica główna, ulica thoroughfare, major street
- ulica, uliczka street, footpath
- linia kolejowa, linia tramwajowa railway line, tram line
- cmentarz żydowski, park, ogród, dziedzińce Jewish cemetery, park, garden, area

- budynek zabudowy, użytek publicznej, inny site of historic interest, public building, building
- kościół, cerkiew, synagoga church, orthodox church, synagogue
- muzeum, pomnik, konsulat museum, monument, consulate
- poczta, teatr, kino post office, theatre, cinema
- szpital, poliklinika hospital, polyclinic
- przystanek autobusowy turyst., (do 10 min.) car park, coach stop (max. parking time 10 min.)
- stacja wynajmurowania, stacja biling station, bikelet
- przystanek tramwajowy, przystanek tramwaju wodnego, platforma, stacja tramwajowa, tram stop, beach

- TRASY TURYSTYCZNE / TOURIST ROUTES**
- Droga Królewska The Royal Road
 - Trasa Uniwersytecka University Route
 - Trasa św. Stanisława Saint Stanisław Route
 - Trasa Żydowskich Żydew Jewish Heritage Route
 - Krakowski Ślad Świętych Kraków Path of the Saints
 - Ścieżkami Jana Pawła II In the Footsteps of John Paul II
 - Krakowski Ślad Techniki The Krakow Industrial Heritage Route

- Bezokopniowa Wypożyczalnia Rowerek Miejskich Bike rental stands
- przystanek autobusowy 208, 202 bus stop 208, 202
- kolejka Dworzec Gł - port lotniczy railway line: Railway Station - airport
- INFORMACJA MIEJSKA / InfoKraków TOURIST INFORMATION InfoKraków tel: +48 12 432 00 00; +48 12 433 73 10 www.infokrakow.pl
- TELEFONY ALARMOWE / EMERGENCES Pogotowie Ratunkowe / Ambulance - 999 Policja / Police - 102 Straż Miejska / City Guards - 998 Straż Pożarna / Fire Brigade - 998 TELEFONY BEZPEKOWSTWA EMERGENCY PHONE (dla dotychczasowych - tylko w sezonie letnim) (for foreigners - during the summer season only) 800 200 300 (+48) 800 599 999

- URZĄD MIASTA KRAKOWA The Municipality of Kraków www.krakow.pl
- Opracownik: COMPASS Wydawnictwo COMPASS www.compass.krakow.pl oraz Wydawnictwo Informa Turystyka i Promocja Miasta UMK VIII 2011

» NOWA HUTA

W 1949 r. ówczesne komunistyczne władze podjęły decyzję o powstaniu kombinatu metalurgicznego i nowego miasta na żyznych terenach podkrakowskich wsi Pleszowa i Mogiły. Nowa Huta miała być wizytówką Polski w świecie: jej czytelny plan urbanistyczny i architekturę w stylu socrealistycznym oparto na wzorcach rodzimej architektury renesansowej i barokowej, ale także na amerykańskiej koncepcji tzw. „jednostki sąsiedzkiej”. Nowohuckie szlaki rozpięte są między historią najdawniejszą i współczesną, połączeniami chronionej przyrody (Łąki Nowohuckie przy samym Placu Centralnym) i potężnym przemysłem, elementami tragicznymi i – z dzisiejszej perspektywy – komicznymi.

Nowa Huta powstała na terenie ponad 30 istniejących tu wcześniej miejscowości: ich kulturowe dziedzictwo w dużej mierze się zachowało, z dworami, wiejską zabudową, obiektami sakralnymi i nekropoliami. Wśród nich są m.in. XVII-wieczny zbór kalwiński w Łuczanicach, a także dwór Branickich (XVII w.) z renesansowym lamusem (proj. S. Gucciego) i XIX-wieczny dworek Badenich

Mieszkańcy Nowej Huty są dziś dumni ze swojej odrębnej tożsamości, której symbolem jest niepowtarzalny, pełen kontrastów pejzaż najmłodszej dzielnicy Krakowa.

Więcej na: www.nhpedia.pl



Warto wstąpić do znajdującego się na terenie dawnego lotniska w Czyżynach Muzeum Lotnictwa Polskiego.

w Branicach – dziś oddział krakowskiego Muzeum Archeologicznego, dokumentujący ogromne bogactwo lokalnych wykopalisk. Wracając z Branic do centrum Nowej Huty warto obejrzeć prehistoryczny, tajemniczy kopiec Wandy (VII lub VIII w.), z którego rozciąga się niesamowita panorama na kombinat. Niedaleko znajduje się też najcenniejszy zabytek Nowej Huty – XIII-wieczne opactwo cystersów.

Najciekawszą i najpełniejszą realizacją socrealistycznej architektury w Nowej Hucie jest centrum administracyjne kombinatu – zwane także „Pałacem Dozów”. Natomiast Plac Centralny jest swoistą historią architektury ostatnich 50 lat. Tu właśnie, i w bezpośredniej okolicy, oglądamy przykłady socrealistycznego budownictwa, jak choćby budynek dawnego kina „Światowid” – dziś siedziba Muzeum PRL-u. W reprezentacyjnej alei Róż postawiono w 1973 r. i rozebrano w 1989 r. wielki pomnik Lenina. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa upamiętnia dramatyczne wydarzenia z kwietnia 1960 r. – starcia mieszkańców Nowej Huty z oddziałami milicji w obronie krzyża. Nowohuckie kościoły wpisane są w życie Karola Wojtyły, który od 1958 r. (gdy został biskupem) wykazywał szczególną troskę o tutejszych mieszkańców. Dwie dekady później tutejsze świątynie odegrały ważną rolę w powstaniu i działalności NSZZ „Solidarność” i demonstracjach przeciwko reżimowi w latach 80. ubiegłego wieku; tu udzielano też pomocy represjonowanym. Oprócz pozostałości austriackich fortów, o których piszemy w innym miejscu, warto też – wracając do Krakowa – wstąpić do znajdującego się na terenie dawnego lotniska w Czyżynach Muzeum Lotnictwa Polskiego, które w 2010 roku uzyskało nową siedzibę, przyciągającą uwagę swoją oryginalną bryłą. Tu znajduje się unikatowa kolekcja zabytkowych samolotów i silników.

» ... PIESZO-ROWEROWO SZLAKIEM DAWNEJ TWIERDZY KRAKÓW

Poszukiwaczy przygód zapraszamy do obejrzenia krakowskich fortyfikacji wzniesionych przez Austriaków. W latach zaborów – od 1795 do 1918 r. – Kraków oddalony był tylko 7 km od granicy z Rosją, toteż Austriacy postanowili rozbudować go (począwszy od 1854 roku) w twierdzę. Pierwotnie budowana była wg koncepcji z poł. XIX w. na linii obecnych Alei Trzech Wieszczów (pozostałością dawnego rdzenia twierdzy jest fort „Kleparz”). Postęp techniki – głównie wzrost zasięgu artylerii – spowodował, że fortyfikacje wzniesione w połowie XIX w. stały się wkrótce bezużyteczne i trzeba było ich system rozbudować, tworząc pierścieniową twierdzę fortową.

Po 1878 r. wzniesiono pierścień dzieł obronnych oddalonych od centrum miasta, w tym fortów o odmiennej konstrukcji, z betonowymi stropami, pancernymi wieżami i kopułami. W 1914 r. zewnętrzny pierścień Twierdzy Kraków liczył 32 forty różnych typów (pancerne, piechoty itp.). Część z nich została niestety zniszczona w 2. poł. XX w., ale pozostałe świadczą o rozmiarach twierdzy i kunszcie budowniczych.

Obejrzenie austriackich fortyfikacji Krakowa ułatwia – oznakowany żółto-czarno-żółtymi znakami – szlak dawnej Twierdzy Kraków.

Jeden odcinek prowadzi od fortu „Mogiła” (nieopodal kopca Wandy) do Salvatora, łącząc forty położone w północnej części miasta; drugi – na prawym brzegu Wisły – prowadzi od fortu „Lasówka” do ruin fortu „Bodzów”, łącząc fortyfikacje leżące w południowej części Krakowa, a następnie przez szańce na Ludwinowie dociera do fortu „Św. Benedykt” na Krzemion-

Obejrzenie austriackich fortyfikacji Krakowa ułatwia – oznakowany żółto-czarno-żółtymi znakami – szlak dawnej Twierdzy Kraków.

kach. Przy obiektach ustawiono tablice informacyjne. Przebieg szlaku pokrywa się w dużej mierze z historyczną, forteczną drogą rokadową. Szlak, choć pomyślany jako pieszo-rowerowy, może być też w dużych częściach zwiedzany przez zmotoryzowanych, tym bardziej, że do większości obiektów kierują informacyjne znaki drogowe.

Zagospodarowane forty pełnią różne funkcje. Na przykład w forcie „Skąta” znajduje się obserwatorium astronomiczne, a w fortach „Olszanica” (na zachód od Lasu Wolskiego) i „Grębałów” (przy ul. Kocmyrzowskiej) znajdziemy ośrodki jeździeckie. We wspomnianym forcie „Olszanica” działa też schronisko harcerskie, zaś w forcie „Zielonki” – hotel „Twierdza”. Przy tym hotelu, a także przy forcie „Węgrzce” (przy szosie Kraków – Kielce) urządzono strzelnice. Kilka niezbyt odległych od siebie obiektów znajduje się w Nowej Hucie, np. forty „Batowice” na os. Złotego Wieku, „Mistrzejowice” nieopodal os. Piastów, a także forty „Krzestawice” (miejsce martyrologii z lat II wojny światowej) i wspomniany „Grębałów”. Mało kto zdaje sobie też sprawę z faktu, że zabudowania otaczające kopiec Kościuszki to także dawny fort oznaczony numerem II, w którym znajduje się wystawa „Twierdza a Miasto Kraków 1846-1918”.

Z kolei w południowej części miasta zainteresowanie budzą inne dzieła obronne, m.in. forty „Prokocim”, „Rajsko” (z widokiem na Kraków), „Skotniki”, a także jeden z najstarszych – wspomniany fort artyleryjski „Św. Benedykt” na wzgórzu Lasoty (Krzemionki), dziś unikalny przykład fortyfikacji z poł. XIX w.

W przeciwieństwie do twierdzy, wzniesionej w tym samym czasie przez Austriaków w Przemyślu, krakowska nie została zniszczona w latach I wojny światowej: tym bardziej warto zachęcić odwiedzających Kraków do obejrzenia jej zabytków.

Zabudowania otaczające kopiec Kościuszki to także dawny fort oznaczony numerem II, w którym znajduje się wystawa „Twierdza a Miasto Kraków 1846-1918”.

Fort „Kościuszko”

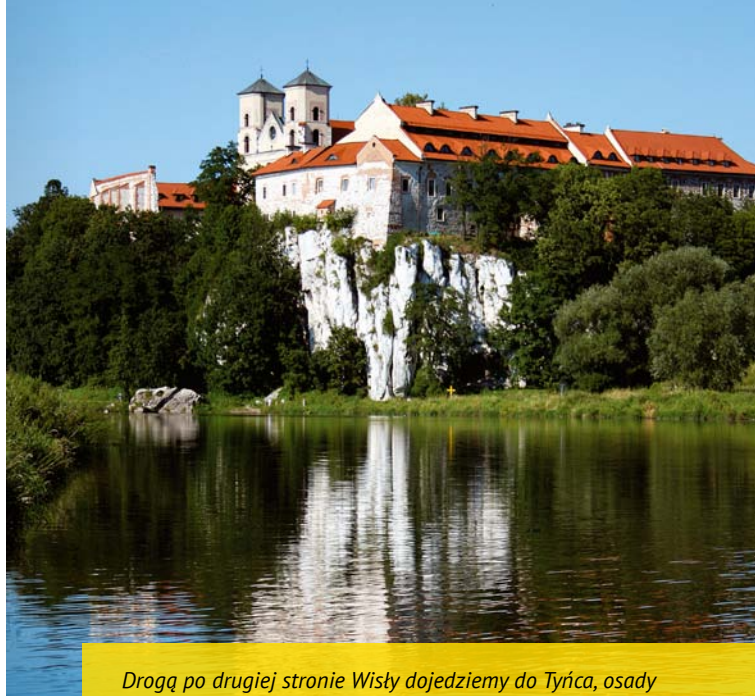


» Z NIECO INNEJ STRONY...

Śródmieście Krakowa jest miejscem bardzo malowniczym. W mieście jest wiele punktów widokowych, z których można podziwiać jego panoramę. Najważniejszym i najlepiej znanym jest od dawna kopiec Kościuszki – cel wielu wycieczek. Ponieważ widać stąd cały historyczny i współczesny Kraków, warto spróbować odnaleźć poznane wcześniej miejsca, oglądane tym razem z daleka i pod nietypowym kątem. Kopce są jedną z największych atrakcji turystycznych Krakowa. Dwa z nich – kopce Krakusa w Podgórzu i Wandy w Nowej Hucie – to tajemnicze kurhany z czasów przedchrześcijańskich, usypane przez okoliczne plemiona. Co skłoniło dawnych mieszkańców tych ziem do tak ogromnego wysiłku? Być może są to po prostu grobowce władców. Niewątpliwie wykorzystywano je strategicznie jako miejsca obserwacji.

W czasach nowożytnych powstały następne tego typu budowle, usypane w hołdzie bohaterom narodowym – wspomniany kopiec Kościuszki i kopiec Józefa Piłsudskiego na Sowińcu. Kopiec Kościuszki, zbudowany w czasach podziału terytorium Polski między trzech zaborców, był dla Polaków symbolem dążeń niepodległościowych. Jeśli opuścimy ścisłe centrum miasta i udamy się ulicą Piłsudskiego w kierunku głównej siedziby Muzeum Narodowego i pobliskiej Biblioteki Jagiellońskiej – dojdziemy do Błonia, kolejnej

Kopce są jedną z największych atrakcji turystycznych Krakowa.



Drogą po drugiej stronie Wisły dojdziemy do Tyńca, osady z potężnym opactwem oo. Benedyktynów, gdzie odbywa się wiele wydarzeń kulturalnych, w tym – latem – słynne coroczne recitale organowe.

krakowskiej atrakcji. Oto bowiem w odległości kilkuset metrów od Rynku rozpościera się ogromna płaska łąka, pełniąca funkcję terenu rekreacyjnego i miejsca zgromadzeń. Na organizowanych tu mszach papieskich z udziałem Jana Pawła II zbierało się każdorazowo ponad milion wiernych. Tu także odbywają się wszelkiego rodzaju festyny, a nawet zawody balonowe. Błonia sąsiadują z Parkiem Jordana i obiektami klubów sportowych „Wisły” i „Cracovii”. Dobrze z nich widać kopiec Kościuszki, skąd z kolei niedaleko już do Lasu Wolskiego – jeszcze jednego terenu rekreacyjnego o wielkich walorach krajobrazowych. Znajduje się tam także ZOO, kopiec Piłsudskiego, a w pobliżu – renesansowa Willa Decjusza z pięknym kameralnym parkiem. Drogą po drugiej stronie Wisły dojdziemy do Tyńca, osady z potężnym opactwem oo. Benedyktynów, gdzie odbywa się wiele wydarzeń kulturalnych, w tym – latem – słynne coroczne recitale organowe.

Podmiejskie trasy spacerowe i szlaki turystyczne to propozycja na cieplejsze dni. Od maja do września wszystko to można oglądać jeszcze z innej strony – z pokładu kursujących po Wiśle statków turystycznych.





Festiwal Sacrum Profanum 2010

Krakowskie festiwale zbudowały sobie w ostatnich latach światową markę.

» KRAKÓW KULTURALNY

Kraków to dziś najbardziej kulturalne z polskich miast: ta światowa wizytówka polskiego dziedzictwa historycznego zaślęnęła ostatnio także jako przykład trafionych inwestycji: nowe muzea, które otwierane są tutaj w ostatnich latach (w 2010 roku na 10 najważniejszych muzealnych wydarzeń w Polsce 5 miało miejsce w Krakowie), nowe i budowane właśnie stadiony, centrum kongresowe, hala sportowa... Ten rozmach współgra z rozwojem życia kulturalnego: krakowskie festiwale zbudowały sobie właśnie w ostatnich latach światową markę. Mistéria Paschalia i Opera Rara, Sacrum Profanum i Festiwal Muzyki Polskiej, Selector Festival i Unsound – to muzyczna podróż od baroku po XXI wiek, efektowna i ściągająca wielotysięczną publiczność.

Kraków, miasto pisarzy, ma największe w kraju Targi Książki, a także literackie festiwale – im. Czesława Miłosza i im. Josepha Conrada; tu

Niezwykłe plenery, postindustrialne wnętrza, hale nowohuckiego kombinatu – takie miejsca prezentacji przeczą standardowemu wyobrażeniu o nobliwym, ugrzeczniwym obliczu miasta.

www.6zmyslow.pl

www.karnet.krakow.pl

sensacyjnie wystartował w ostatnich latach teatralny przegląd Boska Komedia, tu wreszcie ArtBoom Festival śmiało wprowadza sztukę najnowszą w historyczną tkankę zabytkowego centrum. Off Camera, Krakowski Festiwal Filmowy czy Festiwal Muzyki Filmowej przyciągają ludzi kinematografii, którzy wkrótce wracają, by tutaj kręcić swoje kolejne filmy.

Wpisujący się w tradycje Kazimierza i wielokulturowej Galicji Festiwal Kultury Żydowskiej, taneczny trans podczas Wow!Night – imprezy sylwestrowej na Rynku – wszystko to przekonuje o tym, że Kraków dostarcza przez cały rok wrażeń różnorodnych i jedynek w swoim rodzaju.

Festiwal Mistéria Paschalia 2011

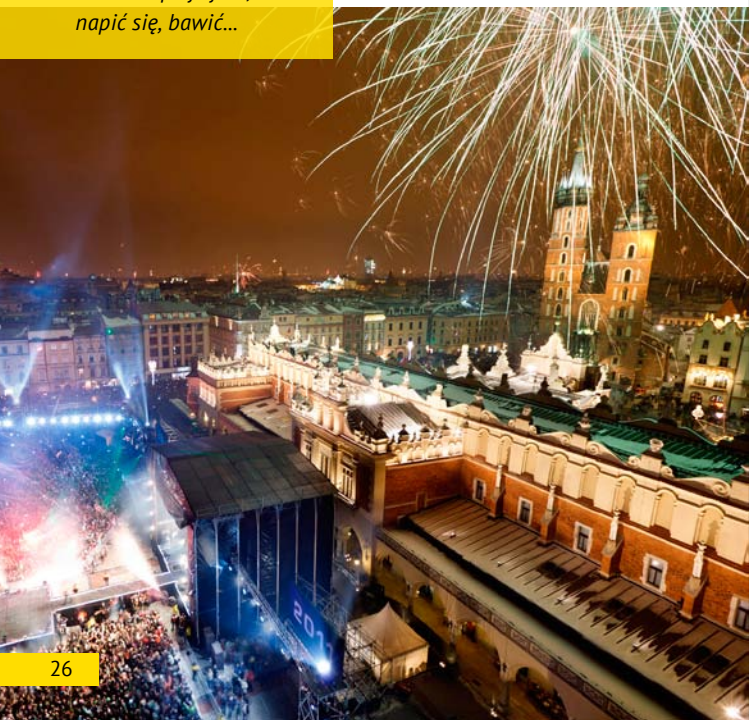


» TURYSTYKA KULINARNA I KLUBOWA

W Polsce pojęcie turystyki kulinarnej odnosimy przede wszystkim do Krakowa. Choć w publikowanym corocznie prestiżowym czerwonym przewodniku Michelina znaczącą rolę odgrywają dwa polskie miasta – Kraków i Warszawa, to do Krakowa przyjeżdża się specjalnie właśnie po to, by odwiedzić historyczną, kulturową, swoją ulubioną albo – wręcz przeciwnie – całkiem nową restaurację. Powody są proste: niespotykane w innych polskich miastach zagęszczenie restauracji, jadalni, kawiarni, pubów i klubów w atrakcyjnych turystycznie dzielnicach, w połączeniu z naturalną w tych warunkach konkurencją sprawia, że nigdzie w kraju nie można lepiej zjeść, napić się czy bawić, często odwiedzając jed-

Nigdzie w kraju nie można lepiej zjeść, napić się, bawić...

Wow!Night 2010 – krakowski sylwester



Dla przyjeżdżających do Krakowa na trzy dni wybór tej formy turystyki – bardzo zresztą popularnej – może oznaczać przedłużenie zwiedzania o długie, pełne wrażeń noce...

nego wieczoru kilka, a nawet kilkanaście miejsc. Ten prawdziwie śródziemnomorski fenomen sprawia, że jak nigdzie indziej w Polsce życie towarzyskie i kulturalne tętni tu – zwłaszcza w weekendy – do wczesnych godzin porannych. W egalitarnym, wielojęzycznym tłumie bawią się razem studenci i biznesmeni, mieszkańcy i przyjezdni. Wróćmy do uroków kuchni: krakowscy mistrzowie znakomicie przygotowują potrawy niemal wszystkich narodów i kultur, często umiejętnie łącząc w swoim menu kuchnię francuską czy włoską ze szlachetnymi tradycjami narodowymi. Wiele restauracji, obalając międzynarodowy mit pierogów jako największego wkładu Polaków w światową kuchnię, przypomina legendarne polskie zupy, sosy, dziczyznę... Pierogi natomiast mają w Krakowie swój wielki letni festiwal, podczas którego kucharze udowadniają swoją fantazję w komponowaniu nowych smaków tej – wydawałoby się – prostej potrawy.

Ci spośród przybyszów, którzy poszukują kulinarnego kolorytu, nie wyjadą z Krakowa zawiedzeni: restauracje, puby i kluby w całym mieście utrzymują wysoki poziom i gromadzą stałą klientelę – zwykle już pierwszy rzut oka na salę pozwala ocenić, czy dane miejsce odpowiada naszym upodobaniom. Ich właściciele starają się nadać swoim lokalom indywidualny rys, często tematyczny, z reguły niecodzienny i zaskakujący. Niemal wszędzie odbywają się koncerty, wystawy, akcje artystyczne.



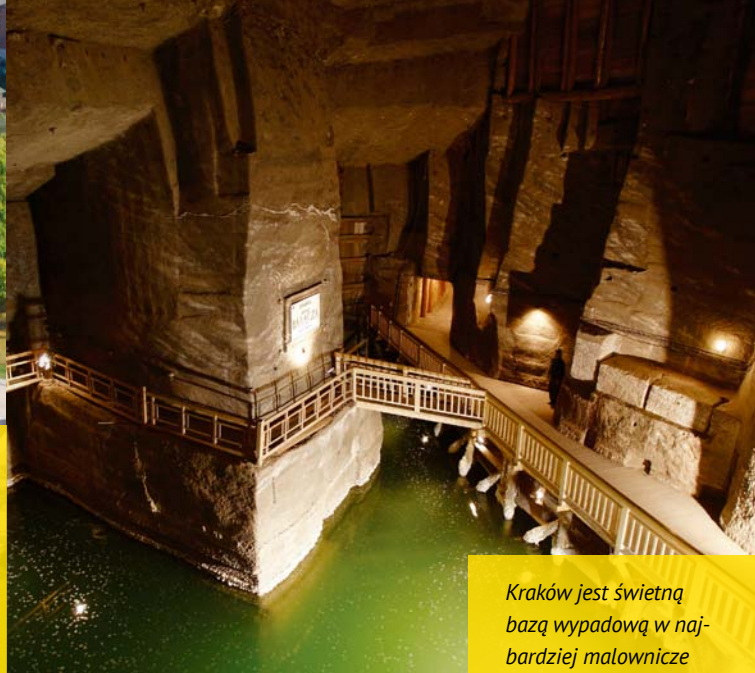


Sanktuarium Bożego Miłosierdzia

To właśnie Kraków w czasach złowrogich totalitarnych rządów nie zapomniał o swoich duchowych korzeniach, a komunistyczne idee leżące u podstaw założenia „idealnego miasta” – Nowej Huty – legły w gruzach, gdy reżim odważył się podnieść rękę na skromny krzyż ustawiony przez mieszkańców...

» TURYSTYKA PIELGRZYMKOWA

Kraków, od dawien dawna centrum polskiej państwowości, jest także sercem polskiego chrześcijaństwa. Tutaj w zabytkowych kościołach znajdują się stynące łaskami obrazy i relikwie, tu kulturowane są dawne tradycje religijnych zgromadzeń i klasztorów, tu procesje i msze święte na wolnym powietrzu gromadzą dziesiątki i setki tysięcy wiernych. Z tym miastem związane było życie licznych grona świętych i błogosławionych – od uwiecznionych w powszechnej historii świętych Stanisława ze Szczepanowa i Królowej Jadwigi po mniej znanego, kanonizowanego w 2010 roku księdza Stanisława Sołtysa zwanego Kazimierczykiem (żyjącego w XV wieku) – z których wielu znalazło miejsce swego ostatniego spoczynku w krakowskich kościołach i nekropoliach. W klimacie tego miasta kształtowała się osobowość Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II – beatyfikowanego 1 maja 2011 roku – który zawsze tu wracał i tu spotykał się z milionami Polaków. Wreszcie w Krakowie, 10 minut tramwajem od centrum, znajduje się jedno z największych w tej części Europy centrum pielgrzymkowe, sanktuarium w Łagiewnikach – światowe centrum kultu Miłosierdzia Bożego i miejsce pamięci o świętej Siostrze Faustynie, prekursorce odrodzenia się tego kultu w XX wieku. Pielgrzymi przybywający do Krakowa mogą skorzystać z opracowanych przez miasto tras „Krakowski Szlak Świętych” i „Ścieżkami Jana Pawła II”.



Kopalnia Soli „Wieliczka” – komora Erazma Barączka

Kraków jest świetną bazą wypadową w najbardziej malownicze miejsca w kraju.

» ZA MIASTEM

Nie należy również zapominać o popularnych celach wycieczek poza Kraków, w malownicze dolinki jurajskie, do Ojcowa i Pieskowej Skąły albo w miejsca wpisane – obok historycznej zabudowy Starego Miasta – na listę światowego dziedzictwa UNESCO: do Muzeum w Oświęcimiu i do Kopalni Soli w Wieliczce. Te ostatnie, mimo że wymagają niemal całodniowych wyjazdów, traktowane są często – zwłaszcza przez zorganizowane grupy – jako obowiązkowe punkty programu podróży. Na tę samą listę wpisano także drewniane budownictwo regionu i słynne założenie krajobrazowe w Kalwarii Zebrzydowskiej z niezwykłą drogą krzyżową. Pielgrzymi dotrą również z pewnością do Wadowic, rodzinnej miejscowości Jana Pawła II.

Zaledwie 100 kilometrów dzieli miasto od Tatr i Zakopanego nazywanego zimową stolicą Polski, od bardziej kameralnych, urokliwych Pienin, znanych kurortów – Szczawnicy i Krynicy, a także od niezatoczonych górskich szlaków Beskidów. Parki narodowe – Tatrzański, Pieniński, Gorczański i Babiogórski – to najcenniejsze obszary przyrodnicze i krajobrazowe położone w Małopolsce. Kulturowane wszędzie lokalne tradycje i rozbudowana baza turystyczna sprawiają, że Małopolska, jak rzadko który region Europy, sprzyja wypoczynkowi w kontakcie z naturą.



» PUNKTY INFORMACJI MIEJSKIEJ

www.infokrakow.pl

W miejskich punktach informacji turystycznej dostępne są skrócone wersje przewodników po mieście, z praktycznymi wskazówkami i informacjami teleadresowymi oraz mapy centrum z oznakowanymi trasami turystycznymi.

W ostatnim czasie do tradycyjnych, dawno wytyczonych tras, doszły nowe propozycje spacerów po mieście, interesujących ze względów krajobrazowych lub historycznych, związane m.in. z wydarzeniami ostatnich kilkudziesięciu lat.

■ Centrum Obsługi Ruchu

Turystycznego

ul. Powiśle 11

tel. 513 099 688

czynny codziennie

powisle@infokrakow.pl

■ Sukiennice

Rynek Główny 1/3

tel. 12 433 73 10

czynny codziennie

sukiennice@infokrakow.pl

■ ul. św. Jana 2

tel. 12 421 77 87

czynny codziennie

jana@infokrakow.pl

■ Pawilon Wyspiańskiego

pł. Wszystkich Świętych 2

tel. 12 616 18 86

czynny codziennie

wyspianski@infokrakow.pl

■ ul. Szpitalna 25

tel. 12 432 01 10

12 432 00 60

czynny codziennie

szpitalna@infokrakow.pl

■ ul. Józefa 7

tel. 12 422 04 71

czynny codziennie

jozefa@infokrakow.pl

■ Międzynarodowy Port

Lotniczy w Balicach

tel. 12 285 53 41

czynny codziennie

balice@infokrakow.pl



InfoKraków w Sukiennicach

Wszystkie opisy tras turystycznych przedstawiamy na stronie:
www.krakow.pl

NUMERY ALARMOWE

Numer alarmowy (z telefonu komórkowego):	112
Pogotowie ratunkowe:	999
Policja:	997
Straż miejska:	986
Straż pożarna:	998
Całodobowa informacja medyczna:	12 661 22 40

Telefony bezpieczeństwa:
(dla cudzoziemców – tylko w sezonie letnim): 608 599 999
800 200 300

Obecnie oznakowane są następujące trasy turystyczne: *Królewska, Uniwersytecka, św. Stanisława, Zabytków Żydowskich, Historii Podgórze, Nowohucka, Krakowski Szlak Techniki, Szlak Dawnej Twierdzy Kraków, Krakowski Szlak Świętych, Ścieżkami Jana Pawła II, a także trzy kulturowe szlaki dzielnicowe: Bronowic, Prądnika Czerwonego i Swoszowic.*

Teksty

Grzegorz Słącz

Melania Tutak – Stowarzyszenie

PODGORZE.PL (str. 14, 15)

Leszek J. Sibila – Muzeum Historyczne

Miasta Krakowa (str. 18, 19)

Jerzy W. Gajewski (str. 20, 21)

Fotografie

Wiesław Majka (str. 1, 7)

Paweł Krawczyk (okładka, str. 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10,
11, 12, 13, 18, 21, 23, 27, 28)

Wojciech Gorgolewski (str. 14, 22)

Rafał Sosin (str. 15)

Piotr Lipowiecki (str. 19)

Tomasz Wiech – dla KBF (str. 24)

Grzegorz Ziemiański /

www.fotohuta.pl – dla KBF (str. 25)

Wojciech Wandzel /

www.wandzelphoto.com – dla KBF (str. 26)

Rafał Stachurski (str. 29)

Paweł Ulatowski – dla KBF (str. 31)

(KBF – Krakowskie Biuro Festiwalowe)

Projekt graficzny

balsamstudio

Projekt graficzny i DTP

Paweł Bytnar



Kraków.travel Kraków z pierwszej ręki // Kraków at First Hand

URZĄD MIASTA KRAKOWA

Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta

pl. Wszystkich Świętych 3-4, 31-004 Kraków

tel.: +48 12 616 60 52, fax: +48 12 616 60 56

e-mail: marketing@um.krakow.pl

www.krakow.travel



PATRONI MEDIALNI



WWW.KRAKÓW.PL